

# Abramowicz, Maciej / Bartmiński, Jerzy / Chlebda, Wojciech

---

## Punkty sporne i bezsporne w programie EUROJOS : odpowiedź na pytania i wątpliwości Profesor Jadwigi Puzyniny

---

Etnolingwistyka 23, 227-233

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## III. DYSKUSJE, POLEMIKI

Maciej Abramowicz, Jerzy Bartmiński, Wojciech Chlebda  
(Lublin, Warszawa, Opole)

PUNKTY SPORNE I BEZSPORNE W PROGRAMIE EUROJOS:  
ODPOWIEDŹ NA PYTANIA I WĄTPLIWOŚCI  
PROFESOR JADWIGI PUZYNYNY

Profesor Jadwiga Puzynina zgłosiła w numerze 22. „Etnolingwistyki” pytania i wątpliwości do naszego wspólnego krótkiego, ale poniekąd programowego, artykułu dotyczącego założeń programu „Językowo-kulturowy obraz świata Słowian na tle porównawczym”.<sup>1</sup> Cenimy sobie bardzo ten głos, przyjmujemy go z uwagą i wdzięcznością, ale nie ze wszystkimi zaleceniami się zgadzamy.

Zanim przejdziemy do kwestii szczegółowych, chcemy przypomnieć, że cały program EUROJOS ma dwojaką funkcję i dwojaką wartość.

Po pierwsze, stawia on kilka konkretnych zadań i siłami jego realizatorów stara się je rozwiązać. Po drugie jednak, program ten równocześnie tworzy krajowe i międzynarodowe forum wspólnej refleksji nad pytaniami ogólniejszymi, istotnymi już nie tylko dla tego właśnie konkretnego projektu – „Językowo-kulturowy obraz świata Słowian na tle porównawczym” – ale dla badań etnolingwistycznych w ogóle. Są to (podejmowane już wielokrotnie, także na łamach „Etnolingwistyki”, „czerwonej serii” lubelskiej i „białej serii” wrocławskiej „Język a Kultura”) pytania o ontologiczny status JOS; o semantyczną spójność narodowego JOS wobec współlistnienia kilku, może nawet wielu, obrazów świata funkcjonujących w ramach tej samej wspólnoty; o relacje między potocznym a naukowym JOS; o zróżnicowanie bazy materiałowej mogącej być podstawą rekonstrukcji JOS; o metody i techniki wydobywania informacji etnolingwistycznie relewantnej i zarazem wiarygodnej z poszczególnych baz materiałowych itp.

Taki katalog „pytań głównych” powstaje od lat, w Polsce od wydania materiałów z pierwszej konferencji na temat językowego obrazu świata, zorganizowanej w Puławach w roku 1987, oraz opublikowania w roku 1990, kilkakrotnie potem wznawianego, pokonferencyjnego tomu *Językowy obraz świata*

<sup>1</sup> M. Abramowicz, J. Bartmiński, W. Chlebda, *Językowo-kulturowy obraz świata Słowian na tle porównawczym. Założenia programu „A” (10 VI 2009)*, „Etnolingwistyka”, 21, Lublin 2009, s. 341–342.

– po wydany właśnie w Opolu tom *Etnolingwistyka a leksykografia* (2010). To prawie ćwierćwiecze! Nasze propozycje w płaszczyźnie ogólnojęzykoznawczej korzystają z dotychczasowych przemyśleń. W momencie podjęcia prac na skalę ponadnarodową pojawiły się jednak nowe pytania i postulaty, więc niektóre wcześniejsze rozwiązania wymagają przemyślenia w perspektywie badań porównawczych. Tyle tytułem wstępu.

Ustosunkujemy się w kolejności do głównych zarzutów i sugestii Profesor Puzyniny. Ograniczymy się tu jednak tylko do kwestii konkretnych, których rozstrzygnięcie jest niezbędne dla dalszego procedowania w ramach projektu. Problemy ogólne (np. rozumienie znaczenia językowego, konotacji i sposobów jej ustalania, bazy semantycznej i profilowania bazowych pojęć w dyskursach, kwestia klasyfikacji wartości) były już wielokrotnie dyskutowane i ich rozstrzygnięcie może pozostać w gestii indywidualnych autorów.

### **Problem fragmentaryczności opisu**

Napisaliśmy, że „celem projektu *Językowo-kulturowy obraz świata Słowian na tle porównawczym* jest rekonstrukcja niektórych podstawowych, społecznie doniosłych pojęć funkcjonujących w szerokim obiegu społecznym i odzwierciedlających określoną dla danej społeczności (narodowej, ale nie tylko) wizję świata oraz jej system wartości” (ABC 2009, s. 341). Czy założona „fragmentaryczność” jest błędem? Naszym zdaniem jest koniecznością. Założenie, że zrekonstruujemy od razu pełny JOS, byłoby utopią, działamy jednak w myśl powiedzenia, że w kropli wody odbija się cały świat. Powiedziała kiedyś Anna Kamieńska o poezji Bolesława Leśmiana, że tak jak paleontolog z jednej kości prehistorycznego zwierza jest w stanie zrekonstruować cały jego szkielet, tak i badacz poezji powinien umieć z jednego wiersza odtworzyć cały system poetycki danego twórcy.

Mamy otóż nadzieję, że wybrane na początek do analizy pojęcia – DOM, EUROPA, WOLNOŚĆ, PRACA, HONOR – staną się ową „kroplą” czy „kością”, pozwalając na dotarcie do treści istotnych, relewantnych dla językowo-kulturowych wspólnot słowiańskich i w dalszej perspektywie – europejskich. A wszystkie dalsze rezultaty badań będą niewątpliwie relatywizowane do owych pięciu pojęć, są one bowiem bardzo silnie „usieciowione”.

Pozostaje pytanie: jak dalece uprawniona jest generalizacja otrzymanych wyników? Czy wprowadzane w toku badań uogólnienia i konstrukty pojęciowe będą trafione, wiarygodne? Czy ekstrapolacje nie posuną się zbyt daleko? Z tym jest kłopot, to zawsze może być poddawane dyskusji, ale ten kłopot należy do uroków naszego zawodu, a świadomość istnienia podobnych pytań, wątpliwości i ograniczeń będzie nas, jak sądzimy, chronić od pospiesznych i nieuprawnionych sądów.

## Przydatność ankiet i problem sposobu ich opracowania

Zakładamy, że podstawą rekonstrukcji JOS będą dane systemowe, tekstowe i ankietowe. Profesor Puzynina przed ankietami ostrzega, pisząc: „Żeby opis całych społeczeństw czy narodów był wiarygodny, wszelkie dane statystyczne muszą opierać się nie na amatorsko przeprowadzanych sondażach, ale na badaniach uwzględniających metody statystyki matematycznej, takie jak np. w pracach Jądwi Sambor czy też w badaniach języka wartości Walerego Pisarka”.

Postulat wiarygodności badań ma nadzwyczajną wagę nie tylko w odniesieniu do ankiet, ale także słowników, tekstów i może w pierwszym rzędzie korpusów (jak pokazało spotkanie warszawskie w grudniu roku 2009). We wszystkich wypadkach chodzi o kwestię reprezentatywności próbek materiałowych, metody ich obiektywnej i metodycznej analizy, weryfikowania hipotez metodami statystycznymi itp.

W badaniach EUROJOS zastosujemy przeciwzoną już ankietę ASA – zarówno jej sformułowania, jak i sposób obróbki danych.<sup>2</sup> Podtrzymujemy więc oba zasadnicze postulaty – co do doboru grupy i co do sformułowania pytania i metod opracowania wyników.

W kwestii doboru respondentów Profesor Puzynina sugeruje, by na wzór ankiet socjologicznych badać przekrojowo „świadomość językową całego społeczeństwa”. W naszym projekcie tego nie przewidujemy. Nam chodzi o coś innego: o komparację międzykulturową i międzyjęzykową, a nie o pokazanie wewnątrzjęzykowej czy wewnątrzspółnotowej dyferencjacji świadomościowej. Dla porównań międzyjęzykowych zaś mamy prawo wybrać jedną, w miarę reprezentatywną grupę respondentów – jedną, ale taką samą dla różnych języków i krajów. Dlaczego wybór pada na studentów? Z trzech powodów. Po pierwsze, jest to wybór realistyczny, bo realizacja takiego planu badań pozostaje w zasięgu możliwości naszych i naszych zagranicznych współpracowników. Po drugie, idziemy tu za przykładem badań amerykańskich prowadzonych od lat 30. ubiegłego wieku (Katz i Brally’ego 1933) oraz niemieckich (Sodhiego i Bergiusa 1953), którzy badali po 100 studentów; wyniki takich badań uznawano za wystarczająco wiarygodne dla dokonywania zestawień międzynarodowych (tak postępowało liczne grono badaczy stereotypów w różnych krajach). Po trzecie,

<sup>2</sup> O założeniach programu badań ASA zob. w tomie *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, opracował zespół w składzie: Jerzy Bartmiński, Iwona Bielińska-Gardziel, Małgorzata Brzozowska, Irina Lappo, Urszula Majer-Baranowska, Beata Żywicka, pod redakcją Jerzego Bartmińskiego, Lublin 2006, Wydawnictwo UMCS, stron 632. Recenzując ten tom do druku sama Profesor Puzynina uznała go za „duże osiągnięcie badawcze, zawierające bardzo wiele treści istotnych nie tylko dla językoznawstwa, ale również dla socjologii, politologii, antropologii, kulturoznawstwa, historii idei.”

porównanie wyników ankietowania dwóch 100-osobowych, różnych, bo niezależnych od siebie grup studentów, pokazało wystarczająco dużo zbieżności, by uznać wielkość próby za wystarczającą.

Jeśli chodzi o sposób opracowania wyników, metody statystyczne zastosowane w raporcie z badań ASA 1990 i 2000 uważamy za w pełni wiarygodne. Raport ów, opublikowany we wspomnianym tomie *Język, wartości, polityka*, profesor Walery Pisarek – autorytet w tego typu badaniach – uznał w swojej recenzji za „inspirujący metodologicznie” i mający „sumienną oprawę statystyczną” (zob. „Zeszyty Prasoznawcze” 2006, nr 3–4).

### Przydatność korpusów

Przydatność korpusów językowych do badań (etno)lingwistycznych jest bezdyskusyjna, wymaga jednak orientacji nie tylko w typach korpusów i rodzajach informacji, jakie każdy typ korpusu zawiera, ale także w sposobach „wyczytywania” tych informacji z korpusów i interpretacji otrzymywanych danych. Istnieją korpusy zamknięte, ale istnieją też korpusy półotwarte (wyszukiwarki typu [www.szukacz.pl](http://www.szukacz.pl)) i otwarte, czyli przestrzeń Internetu; są korpusy zrównoważone i oportunistyczne; są korpusy jednojęzyczne i wielojęzyczne (równoległe) itd. Dla celów naszych badań potrzebna jest swego rodzaju metodologia, a na początek może nawet prosta instrukcja wykorzystywania ich dla założonych celów. Korpusy same w sobie są określonymi zbiorami tekstów i niczym więcej, trzeba więc wiedzieć, jakie rodzaje pytań im „zadać”. Jeśli w programie badań międzyjęzycznych korpusowe analizy pięciu pojęć EUROJOS-u mają być porównywalne, potrzebne są zbiory wyjściowych pytań ukierunkowujących analizy korpusowe i zapewniających im, by tak rzec, kompatybilność z rezultatami operacji na pozostałych bazach materiałowych. O ile w tradycji literaturoznawczej metodologia pracy z tekstami kształtowała się dziesięcioleściami (jeśli nie stuleciami), o tyle te specyficzne skupiska tekstów, jakimi są korpusy, stanowią w pracy (etno)lingwistów zjawisko wciąż jeszcze stosunkowo nowe. Zdajemy sobie sprawę z tego, że stworzenie wiarygodnych metod pracy z korpusami jest dla etnolingwistyki zadaniem do pilnego odrobienia.

### Współczesność czy historia?

Profesor Puzynina pisze: „Należy wydzielać część materiału poświadczającą tylko historię rozwoju językowego obrazu charakterystycznego dla danego słowa, a odrębnie tę, która ukazuje obraz współczesny.”

Nie sądzimy, żeby w naszym programie wyodrębnianie części diachronicznej i synchronicznej było zasadne. Taki postulat jest trudny czy zgoła niemożliwy do zrealizowania, bo współczesny obraz języka jest wynikiem nieprzerwanego

rozwoju, wypadkową całej historii ewolucji semantycznej, która żyje w języku współczesnym jako dziedzictwo jego przeszłości. Będziemy się koncentrować na tym, co mamy dziś – ale w nawiązaniu do Norwidowej zasady, iż „przeszłość – jest to dziś, tylko cokolwiek dalej”. Dziś – to uobecniona, przywołana z dali przeszłość.

### Ile synonimów i antonimów?

Dwa pytania Profesor Puzyniny: „Jak daleko ma sięgać ich opracowywanie, czy np. obok *wolności* równie szczegółowo ma być potraktowana *swo-boda*, a obok *domu* – *rodzina*”? oraz: „Jak mają być opracowywane antonimy oraz znaczenia danego słowa przynależne już do innych pól semantycznych, np. *dom* jako ‘budynek’?” prowadzą do pytania ogólnego: „czy – lub w jakim (wymagającym wyraźnego określenia) stopniu – opracowywane będą **poła semantyczno-leksykalne**, do których należą wytypowane do badań słowa”? już znalazły wstępną odpowiedź w przedstawionych próbnym analizach.<sup>3</sup> Tak, pełny opis oparty na zasadach definicji kognitywnej wymaga usytuowania hasła (leksemu i pojęcia) w całej sieci relacji semantycznych.

### Przydatność słowników ogólnych języka narodowego

Profesor Puzynina pyta nas, czy mamy na myśli „same wyrazy hasłowe z definicjami znaczeń, czy także materiał przykładowy”? Jak chcemy traktować podziały na znaczenia? Widzi „potrzebę poprawiania w kolejnym wydaniu danego słownika podziałów znaczeniowych i/lub definicji zawartych w tym słowniku”.

Nasz stosunek do słowników jest pozytywno-krytyczny, o czym wielokrotnie pisaliśmy. Generalnie biorąc, nie będziemy dążyli do „poprawiania” słowników, choć wiele ich ustaleń uważamy za subiektywne, wymagające krytycznej lektury. Nie rozwijamy tu tej kwestii, gdyż wiele istotnych uwag przynosi w tym zakresie tom *Etnolingwistyka a leksykografia*, którego autorzy na swój sposób odpowiedzieli już na zgłaszane przez Prof. Puzyninę wątpliwości.

### Problem rozumienia stylu potocznego

Profesor Puzynina uważa za „kontrowersyjne” uznanie stylu potocznego za centralną odmianę języka, którą należy brać pod uwagę w planowanych badaniach komparatystycznych.

Tu w grę wchodzi inne rozumienie terminów „potoczność” i „styl potoczny” – wąsko stylistyczne (to tradycja warszawska) lub antropologiczne (koncepcja

<sup>3</sup> Propozycje dla współpracowników naszego programu przedstawił J. Bartmiński w książce *Językowe podstawy obrazu świata* (Lublin 2006, III wydanie 2009) oraz *Aspects of Cognitive Ethnolinguistics* (London 2009).

opolsko-lubelska). My proponujemy, by styl potoczny rozumieć jako „najpowszechniejszy instrument społecznego porozumiewania się”, a więc wariant standardowy języka narodowego, będący np. przedmiotem nauczania w ramach lektoratów za granicą. Niskie rejestry stylu potocznego nie są dla niego najbardziej reprezentatywne, ważniejszy jest rejestr neutralny, bo to on jest „najpowszechniejszym instrumentem społecznego porozumiewania się”. W takim rozumieniu potoczności mieści się zarówno *dom, honor, wolność, Europa*, jak *chatupa, szpan, luz i frajda*. Nie będziemy natomiast wchodzić w teksty specjalistyczne (w obecne w nich terminy i definicje), bo nie spełniają one postulatu porównywalności.

### Jak rozumieć *tertium comparationis*?

Zarzut „odejści[a] od znaczenia terminu *tertium comparationis*<sup>4</sup>, jakie od dawna utrzymało się w badaniach teoretycznoliterackich i językoznawczych” wydaje się niesłuszny, w badaniach etnolingwistycznych bowiem chodzi nie o wyłącznie literaturoznawcze rozumienie terminu, lecz o „element wspólny”, który stanowi podstawę porównania i zapewnia porównywalność opisów prowadzonych na materiale różnych języków. Może to być „element” i semantyczny, i metodologiczny, może to być także wspólny wariant języka (wariant standardowy, który określamy jako potoczny, obiegowy, najpowszechniejszy). A „schemat dyskursywny”, w którego przydatność w planowanych badaniach Profesor Puzynina powątpiewa, był i jest (w różnych postaciach i wariantach) stosowany co najmniej od czasów etnografii mówienia Della Hymesa do rozwiązywania bardzo różnych zadań badawczych, wszędzie i zawsze okazując swoją przydatność. Schemat ów można przy tym rozumieć zarówno jako bardzo konkretny instrument opisu, jak i ogólną zasadę metodologiczną także w międzyjęzykowych badaniach etnolingwistycznych, zapewniając im owo *tertium* – jednakową płaszczyznę odniesienia.

Mając nadzieję, że przynajmniej w jakiejś części uszczegółowiliśmy i wyjaśniliśmy nasze założenia badawcze. Wyrażamy przeświadczenie, że przyjęte przez nas podstawy teoretyczne oraz przedstawione propozycje metodologiczne, dyskutowane w czasie pięciu konferencji EUROJOS (o których więcej zob. w artykule sekretarza konwersatorium, dr Iwony Bielińskiej-Gardziel w tym numerze „Etnolingwistyki”) dzięki dodatkowym uwagom Profesor Jadwigi Puzyniny i Profesor Renaty Grzegorzycowej będą mogły zostać przyjęte jako wspólny

<sup>4</sup> Termin używany w artykułach Bartmińskiego i Chlebdy (*Jak badać językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów?*, „Etnolingwistyka” 20, s. 11–27) oraz Bartmińskiego i Żuka (*Pojęcie Równości i jego profilowanie we współczesnym języku polskim*, „Etnolingwistyka” 21, s. 47–67).

mianownik dla dalszych prac zespołowych w ramach konwersatorium EUROJOS. W najbliższym czasie propozycje *sui generis* instrukcji zostaną przedstawione zespołom podejmującym prace nad pięcioma zeszytami tematycznymi (DOM, EUROPA, WOLNOŚĆ, PRACA, HONOR/GODNOŚĆ). A niezależnie od tych kroków praktycznych, konwersatorium EUROJOS staje się forum wymiany myśli i refleksji o problemach dla (etno)lingwistyki najistotniejszych.